

Ks. Sylwester Jaśkiewicz*
WT KUL, Lublin

MIŁOŚĆ JAKO CENTRUM DOKTRYNY SOTERIOLOGICZNEJ W IV KSIĘDZE „DE TRINITATE” ŚW. AUGUSTYNA

Aż dwa razy swój krótki traktat soteriologiczny zawarty w IV księdze *De Trinitate* poprzedza biskup Hippony podkreśleniem wielkiej miłości Boga do człowieka. Istotnie niezwykła miłość Boga jest jak klucz, który pozwala zrozumieć nie tylko tajemnicę śmierci wcielonemu Syna Bożego, ale i aktualną kondycję człowieka odkupionego. To właśnie miłość miłosierna Boga przemieniła ludzkość z nieprzyjaciół w przyjaciół i uzdolniła do Jego miłowania. Bez objawienia Bożego ludzie nigdy by nie zrozumieli, że ich istnienie jest konstytutywnie włączone w odwieczną miłość Ojca do Syna i obiektywnie ukierunkowane na nią. Z prawdziwą predylekcją biskup Hippony mówi o Chrystusie jako Pośredniku życia, gdyż grzech pozbawił człowieka życia Bożego, które zostało ofiarowane mu przez Ojca za pośrednictwem Syna. Stąd też Ojciec posłał swojego Syna na świat, aby wybawił ludzi z grzechu i aby mogli na nowo cieszyć się życiem. Również Chrystus swoją miłość do Ojca i do ludzi potwierdził, ofiarując siebie jako zadośćuczynienie za ludzkie grzechy, tak aby żaden człowiek nie wątpił, że jest przez Niego kochany.

Wśród wielu wiodących zagadnień pisanego przez biskupa Hippony przez ponad dwadzieścia lat – od 399 do 420 roku – monumentalnego dzieła *De Trinitate*¹ na uwagę szczególną zasługuje osoba Jezusa Chrystusa, wcielonego Słowa Bożego, i dokonane przez Niego zbawienie. Misji Syna Bożego poświęcona jest nie-

* Ks. dr hab. Sylwester Jaśkiewicz – dogmatyk, wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ITR w Radomiu przy PWT w Warszawie; zajmuje się teologią trynitarną, charytologią, eklezjologią, eschatologią oraz spuścizną św. Augustyna; e-mail: sylwej@wp.pl; ORCID: <http://orcid.org/0000-0002-4941-3610>.

¹ PL 42, kol. 819–1098; CCL 50–50a. Tekst polski: Św. Augustyn, *O Trójcy Świętej*, tłum. M. Stokowska, wpr. J. Tischner, posłowie i przyp. J.M. Szymusiak, Kraków 1996 [dalej jako: Augustyn, *O Trójcy Świętej*].

malże cała księga IV, stanowiąc pewien traktat soteriologiczny². U jego podstaw albo też w samym jego centrum znajduje się prawda o Bożej miłości³. Prawdzie tej, a raczej nauce o Bogu, który jest źródłem miłości, *De Trinitate* poświęca wiele miejsca⁴. Biskup Hippony, starając się odsłonić całe piękno chrześcijańskiej wiary, powie wyraźnie:

Otóż pierwszą rzeczą, o jakiej nas trzeba było przekonać, jest wielka miłość Boga do nas. Inaczej rozpacz odebrałaby nam odwagę rzucenia się w porywie ku Niemu. I należało nam pokazać, w jakim stanie Bóg nas ukochał. Bo inaczej, pyszniąc się naszymi niby-zasługami, jeszcze dalej byśmy od Niego odeszli i – w poczuciu mocy – stalibyśmy się jeszcze słabsi⁵.

Wielka i szcudroblowa jest miłość Boga do człowieka. Bóg Ojciec, aby przywrócić człowiekowi utracone życie, ofiarował własnego Syna. Tajemnica odwiecznego zamysłu miłości Ojca odsłania nie tylko Jego miłość do Chrystusa i Chrystusa do Ojca, ale i do każdego człowieka⁶. Jezus, jak wskazuje samo imię, to jedyny i prawdziwy *Salvator*, tj. Zbawca, a jego śmierć odmieniła ludzi z nieprzyjaciół na przyjaciół i uzdolniła do miłości.

„DE TRINITATE” – ARCYDZIEŁO TEOLOGICZNE

Trudno nie przyznać racji B. Studerowi, który zauważa zaskakującą wręcz częstotliwość, z jaką biskup Hippony mówi o *Deus-Trinitas*, *Unitas-Trinitas*, *Deus Trinitatis* itp.⁷ I tak jak wieloma pojęciami wyraża się św. Augustyn o tajemnicy

² W bliskim związku z księgą IV pozostaje księga XIII. Por. G. Madec, *La patria e la via. Cristo nella vita e nel pensiero di Sant'Agostino*, tr. it. G. Lettieri, S. Leoni, Roma 1993², s. 184; B. Suder, *Dio salvatore nei Padri della Chiesa. Trinità – cristologia – soteriologia*, tr. it. D. Gianotti, Città di Castello 1986, s. 236, 260; A. Trapè, *Święty Augustyn. Człowiek – duszpasterz – mistyk*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1987, s. 272; R. Williams, *Trinitate, De*, w: *Augustine Through the Ages: An Encyclopedia*, eds. A. Fitzgerald et al., Grand Rapids 1999, s. 1399.

³ Por. A. Trapè, *Święty Augustyn...*, s. 272.

⁴ Por. R. Dodaro, «*Deus Caritas Est*» nell'«*esegesi agostiniana della „Prima Johannis”*», „*Lateranum*” 73 (2007), 2, s. 333.

⁵ Augustyn, *O Trójcy Świętej* IV, 1.2, s. 150. Miłość Boża nie jest tylko kwestią samoświadomości Boga, ale jej głębia zmanifestowała się najpełniej we wcieleniu się Syna Bożego i oddaniu życia za grzesznych ludzi. Por. G. Bray, *God Is Love: A Biblical and Systematic Theology*, Wheaton 2012, s. 107; G. Vignini, *Sant'Agostino. L'avventura della grazia e della carità*, Ciniello Balsamo 2006, s. 11.

⁶ Por. A. Carpin, *Amare l'amore. La carità in sant'Agostino*, Bologna 2015, s. 136.

⁷ Por. B. Suder, *Dio salvatore...*, s. 244.

Trójcy Świętej, a zwłaszcza o tajemnicy wcielonego Słowa, tak również jego wypowiedzi rozproszone są po wielu dziełach. Chociaż z punktu widzenia dogmatycznego na szczególną uwagę zasługują: *Enchiridion de fide, spe et charitate*, *De Civitate Dei* czy *Confessiones*, to jednak prawdziwym arcydziełem teologicznym jest *De Trinitate*⁸, nazwane przez samego Augustyna *opus laboriosum*. To właśnie w *De Trinitate* z wielką troską i uwagą biskup Hippony „nie szczędzi pióra”, aby stanąć na straży wiary w Trójcę Świętą, którą chrześcijanie wyznają w czasie chrztu. Traktat dzieli się zasadniczo na dwie części: bardziej dogmatyczną (księgi I–VIII) oraz bardziej spekulatywną (księgi IX–XV). Biskup Hippony wychodzi od ukazania treści wiary Kościoła (księgi I–IV) i stara się zarysować historię jej formułowania się (księgi V–VII), a następnie (księgi VIII–XV) uchwycić samą istotę tajemnicy Ojca, Syna i Ducha Świętego, odnosząc się do wewnętrznego życia człowieka, do jego duszy stworzonej na obraz Boży (por. Rdz 1,27)⁹. Fundamentem rozważań autora jest powaga Pisma Świętego (*auctoritas scripturarum*) i jego egzegeza dokonana przez prawowiernych komentatorów (*catholici tractatores*)¹⁰. W całościowym zarysie trynitarnej teologii biskupa Hippony należy podkreślić ścisły związek rozważań o wewnętrznym życiu Boga w Trójcy Osób Jedyneego z jego potrójnym udzielaniem się w historii zbawienia. Biskup Hippony pisze traktat o Trójcy Przenajświętszej w głębokim przekonaniu, że w pełni zasługuje Ona na poznanie i umiłowanie¹¹.

Księga IV *De Trinitate*, choć wychodzi z potrzeby poznania siebie, a kończy się uwagami na temat teologii trynitarnej, to jednak w swoim głównym przesłaniu poświęcona jest misji Syna Bożego¹² i stanowi bezpośrednie nawiązanie i podjęcie kwestii zaznaczonej już w księdze II¹³. Biskup Hippony ukazuje misję zbawczą Syna Bożego, opierając się na licznych tekstach Pisma Świętego, a zwłaszcza na słowach św. Pawła (Rz 5,8–10 i 7,31–32) oraz św. Jana (J 1,3–2,4; 1 J 4,9–10). Nieodłącznym kontekstem prowadzonych rozważań jest polemika an-

⁸ Por. tamże, s. 238–239.

⁹ Por. F. Courth, *Bóg trójjedynnej miłości* (Podręczniki Teologii Katolickiej 6), tłum. M. Kowalczyk, adapt. L. Balter, F. Mickiewicz, Poznań 1997, s. 193; B. Suder, *Dio salvatore...*, s. 238.

¹⁰ Por. Augustyn, *O Trójcy Świętej* I, 2.4; 7.14, s. 26, 39.

¹¹ Por. R. Doni, *Święty Augustyn. Poszukiwanie prawdy. Biografia*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2003, s. 158.

¹² Por. Augustyn, *O Trójcy Świętej* XV, 3.5, s. 461.

¹³ „Wreszcie zobaczymy to, cośmy zamierzali zbadać: czy Syn i Duch Święty już przedtem byli posyłani? A jeśli tak, to jaka zachodzi różnica pomiędzy tymi posłaniami a misją, o której czytamy w Ewangelii? Czy też może nie było innych misji dla Syna poza narodzeniem się z Dziewicy Maryi, a dla Ducha Świętego poza tym, że się ukazywał w widzialnej postaci gołębiczy czy ognistych języków?” (*O Trójcy Świętej* II, 7.13, s. 89).

tyheretycka¹⁴, antyplatońska, a także z uczestnikami świętokradczych obrzędów¹⁵. Biskup Hippony z pewną predylekcją odwołuje się do spekulacji arytmetycznych, a zwłaszcza do dialektyki jednego i wielu, pochodzącej z tradycji platońskiej¹⁶.

I choć nie było proporcji pomiędzy grzesznikiem a sprawiedliwym, była jednak odpowiedniość pomiędzy człowiekiem i człowiekiem. Wiążąc się z nami podobieństwem swego człowieczeństwa, zniósł niepodobieństwo naszej nieprawości; stawszy się uczestnikiem naszej śmiertelności, dał nam udział w swoim Bóstwie. Owszem, śmierć grzesznika wynikająca z konieczności potępienia została unicestwiona przez śmierć Sprawiedliwego, podjętą dobrowolnie z miłosierdzia, gdyż między Bogiem a nami zachodzi stosunek jak czegoś pojedynczego do podwójnego. Tak, ta proporcja, ta zgodność, ten akord, czy jak to ktoś lepiej nazwie, które się wyrażają w stosunku jednego do dwóch w każdej całości złożonej z części – albo, jeśli kto woli, w związku – doprawdy ma wielkie znaczenie¹⁷.

W odpowiedzi na pytanie, dlaczego w księdze IV tak często biskup Hippony odwołuje się do tradycji platońskiej i różnych filozofów pogańskich, należy mieć na uwadze nieodłączny kontekst całego dzieła, a mianowicie owych wspomnianych już na początku „wygadanych mędrków” (*garruli ratiocinatores*)¹⁸, którzy usiłowali wyjaśnić misterium Trójcy Świętej za pomocą samego rozumu, bez przyjęcia autorytetu wiary. Biskup Hippony wskazuje na ich pychę, a zwłaszcza na nieumiejętność skorzystania z drzewa krzyża jako środka pozwalającego osiągnąć ojczyznę nieba¹⁹.

„BÓG JEST MIŁOŚCIĄ”

Źródłem prawdy o ścisłym związku Boga z miłością nie są jakiegokolwiek spekulacje ludzkie, ale samo objawienie. Prawda o tym, że „Bóg jest miłością” (1 J 4,8.16), tak zresztą, jak i to, że jeden Bóg jest w Trzech Osobach, została przekazana ludzkości na kartach Pisma Świętego. Objawienie prawdy, czego świadomy był zwłaszcza biskup Hippony, podejmując rozważania nad *Deus Trinitatis*²⁰, nie

¹⁴ Por. tamże, IV, 21.31, s. 192.

¹⁵ Por. tamże, IV, 14.19, s. 174–175.

¹⁶ Por. N. Cipriani, *La teologia...*, s. 170; F. Courth, *Bóg trójjedyn...*, s. 205; B. Studer, *Le lettere paoline...*, s. 574–575.

¹⁷ Augustyn, *O Trójcy Świętej* IV, 2.4, s. 153.

¹⁸ Por. tamże, I, 2.4, s. 26.

¹⁹ Por. tamże, IV, 15.20, s. 176.

²⁰ Por. tamże, VIII, 7.10, s. 278.

oznacza wcale, że wszystko zostało już wyjaśnione i że w kontekście objawionej prawdy nie rodzą się już wątpliwości i pytania.

A więc „Bóg jest miłością”. Ale pytamy, czy Ojciec jest miłością, czy Syn, czy Duch Święty? [...] Przeciwnie, trzeba raczej sądzić, że i wszystkie trzy Osoby i każda z osobna, posiadają te doskonałości w swej naturze. Te doskonałości nie są w nich różne, tak jak w nas pamięć jest czym innym niż inteligencja albo miłość. W Bogu jedna doskonałość znaczy tyle, co wszystkie, jak to ma miejsce z mądrością. Doskonałości w taki sposób należą do natury każdej z Osób, że każda z nich – będąc prostą i niezmienną substancją – jest tym, co posiada. Jeśli zrozumiano te rzeczy i okazały się one prawdziwe – o ile można w tak wzniosłych tajemnicach coś zobaczyć i coś wnioskować – to nie wiem, dlaczego nie można by nazwać miłością i Ojca, i Syna, i Ducha Świętego, gdyż razem są Jedną miłością, tak jak mówimy, że mądrością jest i Ojciec, i Syn, i Duch Święty, stanowiąc razem jedną mądrość, a nie potrójną mądrość²¹.

Miłość w Bogu stanowi Jego istotę, Jego życie. Ponieważ Pismo Święte z jednej strony mówi o jedynym Bogu, a z drugiej, że jest On Trójcą Osób, tj. Ojcem, Synem i Duchem Świętym, stąd miłość, stanowiąc istotę natury Boskiej, nie jest wyłączną własnością którejś z Osób, ale każda z Osób kocha zgodnie ze swoją własną relacją osobową, a wszystkie trzy Osoby są razem jedną miłością, tak jak są jednym Bogiem. Mając na uwadze właściwości wewnątrztrynitarnie Ducha Świętego, a także biorąc pod uwagę Jego udzielanie się ekstratrynitarnie, miłością w sensie ścisłym, na drodze apropiacji, jest według biskupa Hippony Duch Święty²².

Zatem miłość, która jest z Boga i jest Bogiem, w ścisłym znaczeniu jest Duchem Świętym. Przez Niego rozlana jest w sercach naszych miłość Boża, przez którą jest nam dana cała Trójca Święta. Toteż bardzo słusznie Duch Święty, będący Bogiem, jest także nazywany Darem Bożym (Dz 8,20). Przez Dar należy rozumieć właśnie miłość, która doprowadza do Boga, lecz której żaden inny dar do Boga nie doprowadza²³.

Bardzo wyraźnie biskup Hippony stara się uwydatnić praktyczne i zarazem egzystencjalne owoce podstawowej prawdy chrześcijańskiej, że za sprawą Ducha Świętego dokonuje się w człowieku zamieszkanie całej Trójcy Świętej, a także, że zostaje on uzdolniony do Jej miłości (por. Rz 5,5; Ga 4,6).

²¹ Tamże, XV, 17.28, s. 278; por. B. Mondin, *La Trinità mistero d'amore. Trattato di teologia trinitaria*, Bologna 1993, s. 417.

²² Por. A. Carpin, *Amare l'amore...*, s. 145–146.

²³ Augustyn, *O Trójcy Świętej* XV, 18.32, s. 502.

WIELKA MIŁOŚĆ BOGA DO CZŁOWIEKA

Na wiele sposobów Bóg, który jest miłością (1 J 4,8.16), objawił swoją miłość do człowieka. W pierwszej kolejności objawiła się ona już w stworzeniu. Bóg, powołując do istnienia świat i człowieka, uczynił ich dobrymi, godnymi miłości²⁴. Obok stworzenia najbardziej wymownym objawieniem miłości i miłosierdzia Boga jest wybawienie z grzechu.

Czyżby Ojciec nie przejednany jeszcze mógł Syna swego nie oszczędzić, wydając Go za nas? Sądzę, że byłoby to sprzeczne z poprzednim zdaniem. Tam powiedziano, że Syn za nas umiera i że śmierć Jego pojednała Ojca z nami; a tu jak gdyby Ojciec pierwszy umiłował nas i właściwie On nie oszczędził Syna, wydając Go za nas na śmierć. Widzę jednak, że Ojciec przedtem już nas umiłował; nie tylko zanim Syn poniósł za nas śmierć, ale zanim stworzył świat, jak o tym świadczy tenże Apostoł, mówiąc: „Jako wybrał nas w Nim przed założeniem świata” (Ef 1,4). Syn również nie został jakby wbrew woli wydany przez Ojca, który Mu nie przepuścił, bo właśnie o Synu jest powiedziane: „Który mię umiłował i wydał samego siebie za mnie” (Ga 2,20)²⁵.

Ponieważ grzech pozbawił człowieka życia Bożego, jakie było mu dane przez Ojca za pośrednictwem Syna, stąd też Ojciec posłał swojego Syna na świat, aby wybawił ludzi i na nowo obdarzył ich życiem. Dar tego życia został przywrócony poprzez zadośćuczynienie za ludzkie grzechy, czyli poprzez ofiarę Chrystusa. W ten sposób miłość Ojca wobec człowieka, choć przywróciła mu życie, które utracił, to jednak wyraziła się w poświęceniu własnego Syna. Zarazem jednak miłość Chrystusa do Ojca i do ludzi była tak wielka, że nie zawahał się On złożyć samego siebie w ofierze za ludzkie grzechy.

Wszystko więc wspólnie czynią Ojciec i Syn, a razem z Nimi i Duch ich Obydwu. Lecz usprawiedliwieni byliśmy we krwi Chrystusowej i pojednani jesteśmy z Bogiem przez śmierć Syna Jego²⁶.

Zarówno usprawiedliwienie, jak i pojednanie stanowią nieodłączne elementy misji zbawczej wcielonego Słowa, podstawowe dary, jakie Jezus, czyli Zbawiciel, wysłużył wszystkim ludziom. W ten sposób tajemnica odkupienia poprzez ofiarę Chrystusa nie tylko objawia miłość Boga, ale i w nią wprowadza.

²⁴ Por. Augustyn, *Wyznania* XIII, 1, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1978, s. 271.

²⁵ Augustyn, *O Trójcy Świętej* XIII, 11.15, s. 402.

²⁶ Tamże.

POŚREDNIK ŻYCIA

Punktem wyjścia rozważań biskupa Hippony o jedynym Pośredniku między Bogiem a ludźmi, człowieku Jezusie Chrystusie, są liczne teksty Pisma Świętego, w których jest mowa o wcieleniu Słowa Bożego. Najbardziej uprzywilejowanymi słowami są jednak te, które wypowiedział apostoł Paweł: „unus et mediator Dei et hominum, homo Christus Iesus” (1 Tm 2,5)²⁷.

Jest jednak w Piśmie św. – z racji Wcielenia Słowa Bożego, które dokonało się dla naszego zbawienia, aby człowiek Jezus Chrystus stał się pośrednikiem Boga i ludzi (1 Tm 2,5) – wiele takich powiedzeń, które podsuwają myśl lub nawet wyraźnie na to wskazują, że Syn jest niższy od Ojca. [...] Jeśli więc w taki sposób przyjął naturę sługi, że nie utracił przez to natury Bożej, ponieważ i jako sługa, i jako Bóg jest On jednorodzonym Synem Boga Ojca, to jako Bóg jest równy Ojcu, a jako sługa jest Pośrednikiem Boga i ludzi, człowiekiem, Jezusem Chrystusem²⁸.

Przyjęcie przez Syna Bożego, który naturą równy jest Bogu Ojcu, natury ludzkiej nie spowodowało zmian lub umniejszenia którejs z nich.

Jednakże to przyjęcie jednej natury przez drugą nie przemieniło ich w siebie wzajemnie: Bóstwo bowiem nie przeobraziło się przez to w stworzenie, tak by miało już nie być Bogiem. Także i stworzenie nie przemieniło się w Boga i nie przestało być stworzeniem²⁹.

Podczas gdy Słowo Boże, stając się ciałem (por. J 1,14), nie przestało być sobą, tak śmiertelne ciało połączyło się ze Słowem, aby nie być dłużej śmiertelnym.

O ile biskup Hippony nie ma najmniejszej wątpliwości, że wcielenie się Syna Bożego związane jest z grzechem człowieka i koniecznością jego uzdrowienia, to jednak Pan Bóg mógł też posłużyć się innymi środkami, a skoro wybrane zostało wcielenie, to właśnie dlatego, że było ono najbardziej „odpowiednie”³⁰. Ludzkość potrzebowała pomocy, aby pokonać dwa rodzaje zła, jakie ją dotykały: grzech i śmierć. W konsekwencji grzechu Adama podwójna śmierć dotknęła każdego człowieka: na duszy (rozumianej jako bezbożność) oraz na ciele (rozumianej jako

²⁷ Por. S. Jaśkiewicz, *Św. Augustyn – poszukiwanie Boga*, Katowice 2012, s. 75; J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, oprac. E. Stanula, Warszawa 1988, s. 291; B. Studer, *Le lettere paoline nella teologia trinitaria di Agostino*, w: *Paolo di Tarso. Archeologia. Storia. Ricezione*, a cura di L. Padovese, vol. I, Cantalupa (Torino) 2009, s. 575.

²⁸ Augustyn, *O Trójcy Świętej* I, 7.14, s. 40.

²⁹ Tamże, s. 42.

³⁰ Por. tamże, XIII, 10.13, s. 399–400; zob. A. Carpin, *Amare l'amore...*, s. 137; F. Courth, *Bóg trójjedyny...*, s. 198.

rozkład)³¹. Ponieważ grzech splamił człowieka i uczynił go nieczystym, stąd potrzebował on oczyszczenia.

Potrzebowaliśmy więc oczyszczenia. Otóż dla niesprawiedliwych i pysznych oczyszczeniem jest jedynie krew Sprawiedliwego i pokora Boga. Aby oczyścić nas do kontemplacji Boga, do tego, czym z natury nie jesteśmy. Słowo stanie się tym, czym my jesteśmy z natury i czym już nie jesteśmy wskutek grzechu. Bo z natury jesteśmy ludźmi, a przez grzech nie jesteśmy już sprawiedliwi. Przeto Bóg, stawszy się człowiekiem sprawiedliwym, wstawił się u Boga za grzesznym człowiekiem³².

Biskup Hippony za św. Pawłem kładzie nacisk na wyzwajające zwycięstwo sprawiedliwości Chrystusa³³. Syn Boży, przyjmując naturę ludzką, stał się Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. Jedyny Pośrednik jest dla biskupa Hippony Pośrednikiem jedności, Pośrednikiem zbawienia, Pośrednikiem łaski³⁴, a zwłaszcza Pośrednikiem życia. Jego rola i znaczenie wyrastają z zestawienia Go z pośrednikiem śmierci. Na drogę grzechu, a w jego konsekwencji także śmierci, wprowadził w Adamie wszystkich ludzi diabła. Wielkość Pośrednika życia uwidacznia się szczególnie w perspektywie śmierci.

Pośrednik życia pokazuje, że nie trzeba bać się śmierci, której w naturze ludzkiej wymknąć się nie można, że raczej należy lękać się zmyślenia grzechowej, której można się ustrzec przez wiarę. Wychodzi więc naprzeciw nas u kresu, do któregośmy zdążyli, lecz nie tą drogą, którą myślimy szli. My bowiem do śmierci doszliśmy przez grzech, a On przez sprawiedliwość. Stąd też nasza śmierć jest karą za grzech, a Jego śmierć była ofiarą za grzech³⁵.

Chrystus jako Pośrednik życia, przyjmując całkowicie dobrowolnie śmierć, zwyciężył pośrednika śmierci, czyli diabła, a przez to dał wolność od śmierci wewnętrznemu człowiekowi.

A więc Ten, który duchem żyjąc, ożywił swoje martwe ciało, prawdziwy Pośrednik życia, jego – umarłego duchem i pośrednika śmierci – od dusz swoich wiernych odtrącił

³¹ Augustyn, *O Trójcy Świętej* IV, 3.5, s. 154–155.

³² Tamże, IV, 2.4, s. 152–153.

³³ Por. B. Sesboüé, *Gesù Cristo l'unico mediatore. Saggio sulla redenzione e la salvezza. 1. Problematika e rilettura dottrinale* (Prospettive teologiche 11), tr. it. C. Danna, Cinisello Balsamo 1991, s. 180–181.

³⁴ Por. A. Carpin, *Amare l'amore...*, s. 136.

³⁵ Augustyn, *O Trójcy Świętej* IV, 12.15, s. 170; por. J.N.D. Kelly, *Początki doktryny...*, s. 293.

precz na zewnątrz, aby nie panował w ich wnętrzu, lecz tylko z zewnątrz na nie napał, nie mogąc ich jednak ovladnąć³⁶.

Pośrednik życia jest dla człowieka także pośrednikiem w pokonywaniu pokus diabelskich zarówno w wymiarze udzielanej pomocy, jak i przykładu.

MIŁOŚĆ ODKUPICIELA

Biskup Hippony nie ma najmniejszej wątpliwości – co wykazuje zwłaszcza w polemice z uczestnikami świętokradczych obrzędów, którzy wyśmiewali śmierć Chrystusa i nią gardzili – że motywem przyjęcia śmierci przez Chrystusa było wielkie miłosierdzie³⁷. Śmierć Chrystusa była w pełni odkupieńcza i przyczyniła się do uwolnienia grzesznych ludzi z niewoli szatana³⁸.

Więzy wielu grzechów u mnóstwa umarłych zostały zerwane przez jedną śmierć jednego, śmierć, której nie poprzedził żaden grzech. Pan zapłacił za nas dług śmierci, choć sam nie był jej dłużny, ażeby nie zaszkodziła nam, którym się ona należy. [...] Przez śmierć swoją, jedyną, najprawdziwszą ofiarę za nas złożoną, zmazał wszelką winę w nas. Wszystko, co księstwa i władze miały słuszne prawo karać w nas, to oczyścił, zniósł i wygasił³⁹.

Biskup Hippony chętnie przywołuje motyw ofiary w kontekście Chrystusa Kapłana, który samego siebie ofiarował jako zadośćuczynienie za grzechy ludzi i dla ich oczyszczenia⁴⁰. Niewinna śmierć Chrystusa jest wyrazem i potwierdzeniem Jego przyjaźni i miłości wobec każdego człowieka. Fałszywy pośrednik, jakim jest diabeł, to w swej istocie nieprzyjaciel człowieka.

Tam bowiem, dokąd on strącił grzesznika, jednakże sam za nim nie idąc, tam – wskutek jego prześladowania – zeszedł Odkupiciel. Tak więc, wspólnie z nami uczestnicząc w śmierci, Syn Boży raczył stać się naszym przyjacielem, podczas gdy nieprzyjaciel, nie zstępując tam, uważał się za lepszego i wyższego od nas. Toteż powiedział nasz Odkupiciel: „Nikt nie ma miłości większej nad tę, aby kto życie swe oddał za

³⁶ Tamże, IV, 13.16, s. 171.

³⁷ Por. tamże, IV, 13.18, s. 174.

³⁸ Por. J.N.D. Kelly, *Początki doktryny...*, s. 292.

³⁹ Augustyn, *O Trójcy Świętej* IV, 13.17, s. 172.

⁴⁰ Por. G. O'Collins, *Jezus Odkupiciel. Chrześcijańskie ujęcie zbawienia*, tłum. J. Pocij, Kraków 2007, s. 145–146.

przyjaciół swoich” (J 15,13). [...] I tak niewolę podbił w poddaństwo (Ef 4,8), a nas wywiódł z niewoli, która z powodu grzechów była zasłużona. Swoją sprawiedliwą krwią, niesprawiedliwie wylaną, przekreślił cyrograf śmierci (Kol 2,14) i odkupił grzeszników, aby ich usprawiedliwić⁴¹.

Składanie ofiar demonom skłoniło biskupa Hippony nie tylko do wyjaśnienia struktury ofiary godnie złożonej (komu się ją składa? kto ją składa? co i za kogo się ofiaruje?), a co za tym idzie – do dania podstaw teologii ofiary⁴², ale i do ukazania Syna Bożego jako sprawiedliwego i świętego Kapłana⁴³.

ŚMIERĆ I ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA CHRYSSTUSA JAKO „EXEMPLUM I SACRAMENTUM”

Różnorakie dobrodziejstwa dla ludzkości, jakie kryją się w ekspiacyjnej i prześlągalnej śmierci Chrystusa, ujmuje św. Augustyn w kategoriach sakramentu i przykładu. Przykład ma to do siebie, że uczy, a skoro biskup Hippony z takim naciskiem podkreśla ten wymiar dzieła Chrystusa, to również dlatego, że uczy on nie tylko posłuszeństwa i pokory, ale i miłości, co więcej, skłania do jej odwzajemnienia⁴⁴. Słowo *sacramentum* odniesione do Chrystusa oznacza w pierwszej kolejności misterium (*mysterium*) Chrystusa. Chrystus jest *sacramentum*, gdyż podobnie jak jest Pośrednikiem, tak w jedność jego osoby i działania splota się ze sobą to, co widzialne i niewidzialne, ludzkie i boskie⁴⁵.

Tak więc jedyna śmierć naszego Zbawiciela wybawiła nas od dwojakiej śmierci. I jedno Jego zmartwychwstanie darzy nas dwojakim zmartwychwstaniem, gdy ciało Jego tak w jednym, jak w drugim, to jest w Śmierci i w Zmartwychwstaniu, zostało dane wewnętrznemu człowiekowi jako sakrament, a zewnętrznemu za przykład⁴⁶.

Podczas gdy z jednej strony Jezus Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie przekształcił śmierć – która sama w sobie była konsekwencją grzechu człowieka – w źródło łaski, tak, aby ze śmierci Chrystusa każdy człowiek mógł czerpać przebaczenie grzechów, radość nowego życia i nadzieję wiecznego zba-

⁴¹ Augustyn, *O Trójcy Świętej* IV, 13.17, s. 172–173.

⁴² Por. B. Sesboüé, *Gesù Cristo...*, s. 309–312.

⁴³ Por. Augustyn, *O Trójcy Świętej* IV, 14.19, s. 174–175.

⁴⁴ Por. J.N.D. Kelly, *Początki doktryny...*, s. 293.

⁴⁵ Por. E.J. Cutrone, *Sacramenti*, w: *Augustine Through the Ages: An Encyclopedia...*, s. 1233; B. Sesboüé, *Gesù Cristo...*, s. 107–109.

⁴⁶ Augustyn, *O Trójcy Świętej* IV, 3.6, s. 158.

wienia, tak z drugiej strony cielesna śmierć Chrystusa jest też przykładem śmierci ciała człowieka, a Jego zmartwychwstanie stanowi przykład przyszłego zmartwychwstania ciała ludzkiego⁴⁷. Przejście Jezusa ze śmierci do pełnego chwały zmartwychwstania staje się paradygmatem wewnętrznej odnowy, figurą, działającą wewnątrz w ochrzczonej jako łaska, która go oczyszcza i odnawia.

JEDNOŚĆ LUDZI W JEDYNYM POŚREDNIKU I MIĘDZY SOBĄ

Trzecim sposobem mówienia o Chrystusie jest w nauce św. Augustyna jego słynna koncepcja *totus Christus*, czyli całego Chrystusa, Głowy i członków⁴⁸. W Chrystusie objawiła się tajemnica Jego jedności z Ojcem oraz tajemnica jedności ze wszystkimi ludźmi. Podczas gdy jedność Ojca z Synem jest jednością Bóstwa, tak jedność ludzi w Chrystusie jest Jego dziełem jako Pośrednika. W dziele pojednania objawiła się potęga miłości Boga.

Trzeba było, żebyśmy, wyzwoliwszy się od wielu rzeczy, przyszli do Jednego; żebyśmy – umarli duchowo i mający w ciele umrzeć z powodu mnóstwa grzechów – umiłowali tego Jednego, który grzechu nie znał i umarł za nas w ciele; żebyśmy – wierząc w Jego Zmartwychwstanie – byli usprawiedliwieni w Jednym Sprawiedliwym; żebyśmy sami zostali doprowadzeni do jedności i nie zwątpili o własnym zmartwychwstaniu w ciele; żebyśmy, patrząc na wiele członków, widzieli przed sobą Głowę jedną, w której [to Głowie] – teraz oczyszczeni przez wiarę, a kiedyś w widzeniu przywróceniu do pełni i przez jedyne Pośrednika z Bogiem pojednani – złączyli się z Jednym, cieszyli się Jednym i trwali w jedności⁴⁹.

Jedność oczyszczonych przez Pośrednika, a więc jedność w Chrystusie, jest jednością nie tylko natury, ale i woli.

Toteż zostali oczyszczeni przez Pośrednika, ażeby w Nim być jednością. Pewnie, że stanowią oni jedność z racji tej samej natury, w której wszyscy ludzie śmiertelni stają się równi aniołom. Ale, co więcej, są jednością przez tę samą bardzo zgodną wolę, jednomyślną w pragnieniu tej samej szczęśliwości, jak gdyby w jednego ducha stopioną w ogniu miłości. Takie jest znaczenie słów: „Aby byli jedno, jako i my jedno jesteśmy”. Jak Ojciec i Syn jednym są nie tylko równością natury, ale również i woli, tak i ci, których jest Pośrednikiem w obliczu Boga, mają być jednością nie tylko dlatego, że są tej samej natury, ale również i przez wspólnotę miłości. Następnie wskazuje, że

⁴⁷ Por. A. Carpin, *Amare l'amore...*, s. 138.

⁴⁸ Por. T.J. Van Bavel, *Chiesa (ecclesia)*, w: *Augustine Through the Ages: An Encyclopedia...*, s. 365.

⁴⁹ Augustyn, *O Trójcy Świętej* IV, 7.11, s. 165.

to On jest Pośrednikiem, przez którego zostaliśmy pojednani z Bogiem, rzecze: „Ja w nich, a ty we mnie tak, by byli w jedności doskonałymi” (J 17,23)⁵⁰.

Chrystus, włączając każdego człowieka w siebie, czyniąc go członkiem swojego Ciała, objawia swoją miłość, na mocy której utożsamia się z każdym z nich. Więź, która jednoczy Chrystusa (jako Głowę) z członkami swojego Ciała, jest więzią miłości.

ZAKOŃCZENIE

Naukę św. Augustyna o Trójcy Świętej konkretyzuje soteriologicznie w pierwszej kolejności chrystologia, której znamienne rysy zawarte są w IV księdze *De Trinitate*. Choć niebo i ziemia, a także to wszystko, co się w nich znajduje, są wielkimi dziełami Syna Bożego – bo przez Niego wszystko się stało – to jednak Jego misja zbawcza, Jego posłanie przez Ojca, Jego kenotycznie rozumiane Wcielenie jest największym objawieniem miłości i miłosierdzia Boga. Podczas gdy z jednej strony Ojciec, Syn i Duch Święty, będąc jedną i tą samą istotą, są nierozdzielni w działaniu, to jednak z drugiej – ta właśnie nierozdzielna Trójca osobno się ukazuje w postaci widzialnego stworzenia, przez co we wspólnym działaniu poszczególne rzeczy przypisuje się albo Ojcu, albo Synowi, albo Duchowi Świętemu. Przez swoje wcielenie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystus objawił wielką miłość Ojca, a także swoją do Ojca i wszystkich ludzi.

Biskup Hippony poświęca problematyce odkupienia wiele miejsca, gdyż pokazuje ona miłość Boga jako drogę ku Niemu samemu. Uosobieniem tej miłości jest odwieczne Słowo Boże, czyli Syn Boży, który przyjmując ciało z Dziewicy Maryi, stał się Człowiekiem, a co za tym idzie – Pośrednikiem życia. Misję Syna Bożego opisuje św. Augustyn za pomocą licznych czasowników: „ożywiać”, „zbawiać”, „uwolnić”, „odkupić”, „oświecać”. W ten sposób ekspiacyjna i prześlągalna ofiara Chrystusa jest zarazem ożywieniem, zbawieniem, uwolnieniem, odkupieniem, oświeceniem. O ile z jednej strony wszyscy ludzie potrzebują Chrystusowego odkupienia, tak z drugiej strony odkupienie to jest powszechne, czyli dokonane przez Chrystusa na rzecz wszystkich ludzi. Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa w swej istocie nie są tylko daniem ludziom dobrego przykładu, ale realnym i prawdziwym sakramentem, czyli świętym znakiem niewidzialnej rzeczywistości, paradygmatem nowego, usprawiedliwionego człowieka, jego życia w Chrystusie. Pojednanie z Bogiem za sprawą jedyne Pośrednika czyni czło-

⁵⁰ Tamże, IV, 9.12, s. 166–167; por. S. Jaśkiewicz, *Św. Augustyn...*, s. 75.

wieka ochrzczonego członkiem ciała Chrystusa (*totus Christus*), wielkiej wspólnoty miłości. Świadomość wielkości miłości Boga, który nie oszczędza nawet własnego Syna, winna skłaniać każdego chrześcijanina, jak podkreślał św. Augustyn w innym miejscu, do odwzajemnienia miłości za miłość (*redamatio*).

BIBLIOGRAFIA

- Augustyn, *O Trójcy Świętej*, tłum. M. Stokowska, wpr. J. Tischner, posłowie i przyp. J.M. Szymusiak, Kraków 1996.
- Augustyn, *Wyznania*, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1978.
- Bray G., *God Is Love: A Biblical and Systematic Theology*, Wheaton 2012.
- Carpin A., *Amare l'amore. La carità in sant'Agostino*, Bologna 2015.
- Chadwick H., *Augustyn*, tłum. T. Szafrński, Warszawa 2000.
- Courth F., *Bóg trójjedynnej miłości* (Podręczniki Teologii Katolickiej 6), tłum. M. Kowalczyk, adapt. L. Balter, F. Mickiewicz, Poznań 1997.
- Cutrone E.J., *Sacramenti*, w: *Augustine Through the Ages: An Encyclopedia*, eds. A. Fitzgerald et al., Grand Rapids 1999, s. 1232–1240.
- Dodaro R., «*Deus Caritas est*» nell'esegesi agostiniana della „*Prima Johannis*”, „*Lateranum*” 73 (2007), 2, s. 333–355.
- Doni R., *Święty Augustyn. Poszukiwanie prawdy. Biografia*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2003.
- Jaśkiewicz S., *Św. Augustyn – poszukiwanie Boga*, Katowice 2012.
- Kelly J.N.D., *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, oprac. E. Stanula, Warszawa 1988.
- Kijewska A., *Święty Augustyn*, Warszawa 2007.
- Madec G., *La patria e la via. Cristo nella vita e nel pensiero di Sant'Agostino*, tr. it. G. Lettieri, S. Leoni, Roma 1993².
- Mondin B., *La Trinità mistero d'amore. Trattato di teologia trinitaria*, Bologna 1993.
- O'Collins G., *Jezus Odkupiciel. Chrześcijańskie ujęcie zbawienia*, tłum. J. Pocij, Kraków 2007.
- B. Sesboüé, *Gesù Cristo l'unico mediatore. Saggio sulla redenzione e la salvezza. I. Problematika e rilettura dottrinale* (Prospettive teologiche 11), tr. it. C. Danna, Cinisello Balsamo 1991.
- Studer B., *Le lettere paoline nella teologia trinitaria di Agostino*, w: *Paolo di Tarso. Archeologia. Storia. Ricezione*, a cura di L. Padovese, vol. I, Cantalupa (Torino) 2009, s. 574–575.
- Szczurek J.D., *Bóg Ojciec w tajemnicy Trójcy Świętej. Elementy patrylogii*, Kraków 2003.
- Van Bavel T.J., *Chiesa (ecclesia)*, w: *Augustine Through the Ages: An Encyclopedia*, eds. A. Fitzgerald et al., Grand Rapids 1999, s. 363–372.

Vigini G., *Sant'Agostino. L'avventura della grazia e della carità*, Cinisello Balsamo 2006.
Williams R., *Trinitate, De*, w: *Augustine Through the Ages: An Encyclopedia*, eds.
A. Fitzgerald et al., Grand Rapids 1999, s. 1396–1405.

Słowa kluczowe: Święty Augustyn, *De Trinitate*, miłość, soteriologia, pośrednik, Odkupiciel

LOVE AS THE CENTER OF THE SOTERIOLOGICAL DOCTRINE IN THE IV BOOK DE TRINITATE SAINT AUGUSTINE

Summary

Two times, his short soteriological treatise contained in the IV book *De Trinitate*, precedes the Bishop of Hippo underlining the great love of God for man. Significantly God's love is like a key that allows us to understand not only the mystery of the death of the incarnate Son of God, but also the current condition of the redeemed man. It was God's merciful love that changed humanity from enemies into friends and made it possible to love Him. Without God's revelation, people would never understand that their existence is constitutively incorporated into the eternal love of the Father for the Son and objectively directed at it. With true predilection, Bishop of Hippo speaks of Christ as the Mediator of life, because sin deprives man of God's life, which was offered to him by the Father through the mediation of the Son. Hence, the Father sent his Son into the world to save people from sin and let them enjoy life again. Christ also confirmed his love for the Father and people by offering himself as satisfaction for human sins, so that no man doubted that he is loved by him.

Keywords: Saint Augustine, *De Trinitate*, love, soteriology, mediator, redeemer